

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2020 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. przeciwko J. W. i P. W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Łęczycy uchylił zakaz zapłaty z dnia 24 października 2019 r. i oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości, domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 31.924,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanych zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, przed Sądami obu instancji, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych, jak również zarzucając naruszenie:

- art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 282) w związku z art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie ciężar dowodu spoczywał na powodzie, podczas gdy powód dochodził roszczeń na podstawie weksla in blanco, a wobec tego weksel stanowił wystarczający dowód istnienia zobowiązania wekslowego, co oznacza, że to na stronie pozwanej, a nie na powodzie, spoczywał obowiązek udowodnienia wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową lub nieistnienia zobowiązania, bądź wykazania, że zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z porozumieniem wekslowym;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że:

dokumenty przedłożone przez powoda nie są kompletne, gdyż zawierają fakturę z dnia 20 czerwca 2014 r. (Nr (...)), nieujęta w potwierdzeniu sald, podczas gdy faktura Nr (...) jest ujęta na stronie 2, pozycja siódma od góry, przy czym Sąd błędnie wskazał, że jest to faktura z dnia 22 czerwca 2014 r., podczas gdy prawidłowa data tej faktury to 22 marca 2014 r.;

pozwana uiściła w dniu 31 grudnia 2014 r. należność w wysokości 13.280,13 zł, a ustalenia tego Sąd I instancji dokonał w oparciu o złożony przez powoda dokument „rozrachunki”, ewidentnie błędnie odczytany, mimo że przy składaniu tego dokumentu na rozprawie z dnia 8 czerwca 2020 r. zaznaczono, że kwota 13.280,13 zł to odpis aktualizacyjny (wymagany przez ustawę o rachunkowości) i że dług wynosi 31.924,92 zł, strona pozwana nigdy nie twierdziła, że wpłacono taką kwotę w takim dniu, a w katach sprawy znajduje się potwierdzenie sald z dnia 31 grudnia 2014 r., który wymienia te same faktury, co „rozrachunki”;

w zestawieniu na rok 2020 po stronie pozwanej istniała należność w kwocie 18.644,79 zł, podczas gdy z właściwie odczytanego dokumentu „rozrachunki rok obrotowy 2020” wynika, że należność pozwanej wobec powoda wynosi 31.924,92 zł;

dokumenty przedłożone przez powoda nie są kompletne, bowiem nie zawierają faktur Nr (...) z dnia 4 września 2014 r. i Nr (...) z dnia 8 października 2014 r., podczas gdy nie było potrzeby załączania faktury Nr (...), gdyż została ona przez pozwaną zapłacona, natomiast faktura Nr (...) opiewała jedynie na kwotę 4,01 zł i nawet jeśli nie została przedłożona, to nie uzasadnia to przyjęcia przez Sąd, że pozwany w ogóle nie udowodnił dochodzonego roszczenia, gdyż powód dochodzi należności z weksla, powód wymienił przedmiotową fakturę w dokumencie „rozrachunki”, a pozwany nie zakwestionował tej należności.

W odpowiedzi na apelację, sprostowanej pismem procesowym z dnia 5 maja 2021 r., pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na ich rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W przepisach ustawy z dnia 28 kwietnia 1938 r. – Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 282), zwanej dalej „prawem wekslowym”, unormowano koncepcję zobowiązania wekslowego, w myśl której weksel jest zobowiązaniem formalnym, abstrakcyjnym, oderwanym od swojej przyczyny gospodarczej, samo podpisanie dokumentu, spełniającego ustawowe wymagania co do formy, zobowiązuje wystawcę i innych dłużników wekslowych, a tzw. stosunek wewnętrzny nie ma istotnego znaczenia dla powstania zobowiązania wekslowego. Odstępstwo od tej koncepcji pojawia się jednak w art. 10 prawa wekslowego, gdzie mowa jest o „porozumieniu” co do uzupełnienia weksla in blanco. Elementem praktyki obrotu jest wystawianie tzw. weksli gwarancyjnych, co oznacza, że wykonanie zobowiązania z zachodzącego między stronami stosunku umownego (lub stosunków umownych) zabezpiecza się wręczeniem weksla in blanco z jednoczesnym zawarciem porozumienia nadającego wierzycielowi prawa do wypełnienia weksla stosownie do warunków umowy i wyników obrachunku. Powstałe zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Remitentowi przysługują zatem w stosunku do wystawcy dwa roszczenia – ze stosunku podstawowego oraz z weksla, a wybór pomiędzy nimi należy do remitenta, przy czym może on tylko raz uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności.

Z art. 10 prawa wekslowego wynika jednak, że stosunkach między wystawcą weksla własnego in blanco a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega złagodzeniu, gdyż wystawca weksla własnego in blanco może powoływać się także na fakt wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem. Skoro zaś porozumienie to upoważniało remitenta do wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą wysokości sumie należności z zabezpieczonego wekslem stosunku podstawowego, oznacza to pośrednie przeniesienie sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego i możliwość podnoszenia przez wystawcę weksla zarzutów podważających zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Przeniesienie takie nie skutkuje jednak zmianą podstawy sporu ze stosunku prawa wekslowego na stosunek prawa cywilnego, a prowadzi jedynie do uwzględnienia okoliczności związanych ze stosunkiem podstawowym w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego (tak np. w wyroku SN z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08, niepubl., w wyroku SN z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06, OSNC Nr 9 z 2007 r., poz. 139 lub w wyroku SN z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 311/10, OSNC-ZD Nr C z 2011 r., poz. 66).

Nie ulega wątpliwości w świetle art. 6 k.c., że to pozwany dłużnik, który powołuje się na wypełnienie przez weksla remitenta niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym, w szczególności na to, że wierzytelność ze stosunku podstawowego zabezpieczona wekslem nie istnieje lub istnieje w rozmiarze mniejszym od sumy wekslowej, ma obowiązek przedstawić dowody na poparcie zasadności tych zarzutów (tak np. w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66 oraz w wielu innych późniejszych orzeczeniach). Ażeby jednak pozwany mógł ten dowód przeprowadzić, musi wiedzieć z jakiego tytułu powód wywodzi tę wierzytelność. Wierzyciel nie może w takiej sytuacji zasłaniać się wobec dłużnika abstrakcyjnością zobowiązania wekslowego i wobec podniesienia przez dłużnika zarzutów nawiązujących do stosunku podstawowego ma obowiązek podać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie. Nie chodzi w tym wypadku o przerzucenie na powoda ciężaru dowodowego, ale jest to naturalna konsekwencja podniesienia przez pozwanego zarzutów ze stosunku podstawowego, co obliguje powoda do złożenia co do nich oświadczenia, w szczególności do rozszerzenia podstawy faktycznej powództwa na okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów. Skoro sumę wekslową wpisał powód, to on, a nie pozwany, winien wyjaśnić, z jakiego stosunku podstawowego ta należność wynika i w jaki sposób została wyliczona; niewywiązanie się z tego obowiązku uniemożliwiłoby lub co najmniej utrudniło pozwanemu obronę, w szczególności pozbawiłoby go możliwości zweryfikowania sposobu obliczenia należności. Dopiero wskazanie przez powoda stosunku podstawowego, z którego wynikająca wierzytelność miałaby

odpowiadać sumie wekslowej oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia kwoty wpisanej przez niego w treści weksla tworzy ramy do prowadzenia sporu i przedstawiania dowodów na wykazanie okoliczności istotnych dla obu stron. Nie wypełniając obowiązku wyjaśnienia sposobu wyliczenia kwoty wpisanej przez niego w treści weksla, powód odmówiłby wdania się w spór w zakresie stosunku podstawowego w jego zasadniczej części dotyczącej istnienia i wysokości wierzytelności. Podkreślić należy jednak dobitnie, że nie można utożsamiać wskazania podstaw faktycznych roszczenia z ciężarem dowodzenia istnienia wierzytelności ze stosunku podstawowego. W sytuacji niewykazania przez pozwanego braku podstaw do wypełnienia przez powoda weksla, żądanie, aby to powód przedstawił dowody dotyczące łączącego strony stosunku podstawowego i pozwalające na zweryfikowanie prawidłowości wypełnienia przez niego weksla, prowadziłoby do bezpodstawnego przerzucenia ciężaru dowodu na powoda, którego żądanie dochodzone na podstawie weksla nie zostało skutecznie podważone przez pozwanego (tak np. w wyroku SA w Poznaniu z dnia 2 marca 2005 r., I ACa 1413/04, niepubl., w wyroku SA w Katowicach z dnia 29 sierpnia 2007 r., I ACa 442/07, „Orzecznictwo Sądów Apelacji (...)” Nr 1 z 2008 r., poz. 10, w wyroku SA w Poznaniu z dnia 9 marca 2011 r., I ACa 122/11, niepubl., w wyroku SA w Warszawie z dnia 8 listopada 2012 r., VI ACa 808/12, niepubl., w wyroku SA w Szczecinie z dnia 14 października 2015 r., I ACa 757/15, niepubl., w wyroku SA w Białymstoku z dnia 4 lipca 2016 r., I ACa 195/16, niepubl. lub w wyroku SA w Warszawie z dnia 18 maja 2018 r., I ACa 106/17, niepubl.).

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego, po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, pozwani złożyli zarzuty od tego nakazu, podnosząc tam, że na podstawie załączonych do pozwu dokumentów, w szczególności weksla i deklaracji wekslowej, nie są w stanie zidentyfikować umowy ze stosunku podstawowego, z której roszczenia weksel miałyby zabezpieczać, co powoduje również, że nie są w stanie zweryfikować twierdzeń strony powodowej, że roszczenia te są wymagalne i nie uległy przedawnieniu; w szczególności zarzucili, że powód nie powołuje się na żadne konkretne faktury, ani też nie załączył ich do pozwu. W świetle wyżej przedstawionych wywodów argumentację tę należy uznać za słuszną i obligującą stronę powodową do uzupełnienia – w związku z odwołaniem się przez pozwanych do stosunku podstawowego – podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia o wskazanie stosunku prawnego lub stosunków prawnych, z których wynikają wierzytelności zabezpieczone wekslem oraz o podanie kwot tych wierzytelności stanowiących podstawę określenia sumy wekslowej – choć jednocześnie za oczywiste chybione należy uznać dalsze wywody uzasadnienia zarzutów, gdzie pozwani stoją na stanowisku, że powoda obciąża ciężar dowodowy w tym zakresie. W odpowiedzi strona powodowa złożyła więc pismo procesowe z dnia 13 stycznia 2020 r., gdzie wskazała, że na zadłużenie stanowiące postawę wyliczenia sumy wekslowej składają się należności z faktur VAT wystawionych w okresie od 20 lutego 2014 r. do dnia 8 października 2014 r., nie wskazując jednak *expressis verbis* konkretnych faktur, ani należności, na jakie poszczególne faktury opiewały, ale odsyłając do załączonego do pisma oświadczenia J. W. o uznaniu długu w kwocie 33.110,69 zł, gdzie numery faktur zostały wymienione. Kiedy pozwani podnieśli, że należności z tych faktur były już przedmiotem prawomocnie zakończonego postępowania sądowego w innej sprawie, powód uznał swoją pomyłkę i skorygował podstawę faktyczną dochodzonych roszczeń, wskazując zabezpieczone wekslem podstawowe stosunki prawne oraz wynikające z nich należności poprzez złożenie do akt zestawu innych faktur stwierdzających zobowiązania J. W. w określonych każdorazowo kwotach pieniężnych z tytułu zapłaty cen za towary nabyte u powoda. Po definitywnym określeniu przez (...) S.A. w Ł. podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia w opisanym wyżej zakresie pozwani nie przedstawili żadnych dowodów, na podstawie których możliwe byłoby ustalenie, że opisane przez powoda należności ze stosunków zabezpieczonych wekslem nie istnieją, bądź istnieją w rozmiarze mniejszym od wysokości kwoty, na jaką został wypełniony weksel. Strona pozwana ograniczyła się jedynie:

1. do stwierdzenia, że z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE wynika, że w sytuacji, gdy okoliczności związane z roszczeniem wekslowym budzą wątpliwości Sądu, to Sąd ma obowiązek przeprowadzenia z urzędu postępowania dowodowego dotyczącego istnienia stosunku podstawowego i wynikających z niego zobowiązań dłużnika wekslowego;
2. do oczywistej konstatacji, że uprzednio przedstawione oświadczenie o uznaniu długu traci swą moc dowodową, gdyż podstawa faktyczna dochodzonych roszczeń obejmuje inne należności niż wskazane w tym oświadczeniu poprzez wymienienie numerów stwierdzających je faktur;

3. do podniesienia, że dowody z przedstawionych przez powoda dokumentów w postaci potwierżeń sald, rozrachunków za rok obrotowy 2020 oraz faktur są spóźnione i tym samym winny zostać pominięte przez Sąd;
4. do zakwestionowania autentyczności podpisu pozwanej na potwierdzeniu sald;
5. do zarzutu, że przedstawione przez powoda dokumenty w postaci potwierdzenia sald i rozrachunków za rok obrotowy 2020 dotyczą okresów czasu nietożsamyh z okresem czasu, w którym zostały wystawione powołane faktury, że z dokumentów tych nie wynika, jaka była wysokość zadłużenia pozwanej w chwili wypełnienia weksła, że powód nie złożył wszystkich faktur wymienionych w potwierdzeniu sald, a niektóre złożone faktury nie są wymienione w rozrachunkach za rok obrotowy 2020, że powoływana w rozrachunkach za rok obrotowy 2020 faktura Nr (...) z dnia 31 grudnia 2014 r. na kwotę 13.280,13 zł nie jest wymieniona w potwierdzeniu sald i nie jest jasne, czy została ona objęta rozszerzeniem powoda, przy czym z dokumentu rozrachunków za rok obrotowy 2020 wynika, w ocenie pozwanych, że należność ta została spłacona i pomniejsza wierzytelność powoda, czego jednak nie uwzględniono przy wypełnianiu weksła – a te niezgodności powodują, że przedłożone dokumenty nie mogą stanowić dowodu na okoliczność istnienia zadłużenia pozwanych.

Odnosić należy, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy bezkrytycznie i raczej bezrefleksyjnie przyjął tę argumentację i uczynił ją podstawą swego rozstrzygnięcia, chociaż w rzeczywistości jest ona zupełnie chybiona. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że choć orzeczenie (...), wydane w przywoływanych przez pozwanych połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18, nakłada na Sąd obowiązek badania z urzędu treści umowy kreującej stosunek podstawowy zabezpieczony wekslem własnym in blanco, to jednak przypomnieć trzeba również, że w myśl tychże orzeczeń obowiązek taki zachodzi w przypadku umów zawieranych pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem, a badanie to ma na celu ustalenie, czy postanowienia uzgodnione między stronami nie mają charakteru nieuczciwego oraz zapewnienie poszanowania praw konsumentów wynikających z dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG. Z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika jasno, że powód powołuje – jako stosunki podstawowe – stwierdzone przedstawionymi fakturami umowy sprzedaży zawarte pomiędzy hurtownią farmaceutyczną i apteką, a zatem pomiędzy podmiotami, z których żaden nie jest konsumentem w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. lub art. 2 b) dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Nie sposób więc wywieść, że w sprawie tej zachodzi szczególna sytuacja, w której obowiązki w zakresie gromadzenia dowodów na okoliczności dotyczące istnienia stosunku powodowego i rozmiarów wynikających z niego wierzytelności obciążają Sąd. Ciężar dowodowy w tym zakresie – jak już wywiedziono powyżej – spoczywa wyłącznie na stronie pozwanej, zaś powód nie jest zobligowany do wykazywania dowodami istnienia swej wierzytelności wynikającej ze stosunku podstawowego, ale jedynie – po zakwestionowaniu przez dłużników wekslowych prawidłowości wystawienia weksła – do uzupełnienia podstawy faktycznej swego powództwa poprzez przedstawienie twierdzeń konkretyzujących stosunki podstawowe leżące u podłoża wypełnienia weksła oraz wysokość wynikających z nich wierzytelności.

Należy bowiem powtórzyć, że – wbrew wywodom Sądu I instancji – powód początkowo wskazywał jako „podstawę wystawienia weksła” nie uznanie długu przez J. W. – już choćby dlatego, że uznanie długu nie kreuje stosunku prawnego, lecz jest oświadczeniem dłużnika ustalającym treść istniejącego już stosunku prawnego lub pewne elementy tej treści (tak np. w postanowieniu SN z dnia 25 czerwca 2019 r., IV CSK 636/18, niepubl.) – ale stosunki zobowiązaniowe wynikające z umów sprzedaży towarów farmaceutycznych, co do których obowiązek zapłaty został stwierdzony fakturami z okresu od 20 lutego 2014 do dnia 8 października 2014 r., wymienionymi w przedłożonym oświadczeniu o uznaniu długu. W dalszym toku postępowania skorygował swoją omyłkę, wycofał poprzednie twierdzenie i sformułował nowe, wskazując – jako stosunki podstawowe zabezpieczone wekslem – stosunki wynikające z innych umów sprzedaży oraz konkretyzując je przez przedłożenie do akt innych faktur stwierdzających obowiązek zapłaty określonych kwotowo cen z tych umów. Niezrozumiały w tym kontekście jest zatem zarzut Sądu, że owe złożone faktury „(...) nie odnoszą się do powoływanego wcześniej oświadczenia o uznaniu długu

(...)”, skoro ani fakt złożenia oświadczenia o uznaniu długu, ani też fakt istnienia stosunków prawnych stwierdzonych fakturami wymienionymi w tym oświadczeniu, nie składały się ostatecznie na podstawę faktyczną dochodzonego powództwa. Nie jest też jasne, dlaczego Sąd meriti stanął na stanowisku, że obowiązkiem powoda było powołanie się w ramach twierdzeń o stosunkach podstawowych leżących u podłoża wystawienia weksla na zestaw faktur w pełni tożsamy z wymienionym w potwierdzeniu sald z roku 2014 i uznał, że brak tej tożsamości może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Przede wszystkim, remitent bynajmniej nie jest zobligowany do wypełniania weksla w związku ze wszystkimi wierzytelnościami, jakie służą mu względem dłużnika wekslowego, więc fakt, że w przedłożonym potwierdzeniu sald figurowała większa liczba niezapłaconych faktur nie może przesądzić o istnieniu czy nieistnieniu należności stwierdzonych fakturami, na które powoływał się powód. Z kolei fakt niewymienienia w potwierdzeniu sald jednej ze złożonych faktur potencjalnie mógłby dawać asumpt do dokonania przez Sąd oceny, czy zestawienie tych dokumentów nie prowadzi do wniosku o nieistnieniu zadłużenia stwierdzonego tą fakturą – choć wynik tej oceny byłby oczywiście sprawą otwartą – jednak słusznie podnosi skarżący, że do takiej sytuacji w rozpoznawanej sprawie nie doszło. Konstatacja Sądu w tym przedmiocie jest rezultatem nieuważnej lektury akt, gdyż faktura Nr (...) została wymieniona w potwierdzeniu sald, a omyłka spowodowana była zapewne odczytaniem z faktury daty płatności jako daty wystawienia faktury. Wreszcie fakt, że na podstawie dokumentów przedłożonych przez powoda nie można ustalić wysokości wynikającego ze stosunków podstawowych zadłużenia według stanu na chwilę wypełnienia weksla oraz że – w ocenie Sądu – różne stany sald wynikają z potwierdzenia sald z roku 2014 i z rozrachunków za rok obrotowy 2020, w żadnym razie nie może stanowić podstawy oddalenia powództwa, gdyż na stronie powodowej nie spoczywał ciężar wykazywania tych okoliczności, ale przeciwnie – to pozwani mieli obowiązek udowodnić, że powód jako remitent naruszył porozumienie wekslowe, wypełniając weksel na kwotę nieodpowiadającą zadłużeniu wystawcy weksla.

Podsumowując powyższe rozważania, uznać trzeba, że powód przedstawił należycie twierdzenia stanowiące podstawę faktyczną jego powództwa, także w zakresie, jaki zaktualizował się w związku z treścią zarzutu od nakazu zapłaty nawiązujących do stosunku podstawowego. Z całą pewnością ostatecznej ich wersji, którą powód zastąpił twierdzenia zgłoszone początkowo wskutek omyłki, nie można uznać za spóźnioną i podlegającą z tej przyczyny pominięciu. Wprawdzie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym miały, z mocy art. 11 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.), zastosowanie przepisy kodeksowe w brzmieniu sprzed tej nowelizacji, w tym także art. 207 § 6 k.p.c., jednak bezsprzecznie powód przedstawił te twierdzenia w piśmie przygotowawczym złożonym (wraz z załącznikami w postaci faktur) stosownie do wydanego na rozprawie w dniu 8 czerwca 2020 r., w trybie art. 207 § 3 zd. II k.p.c., postanowienia Sądu obligującego go wprost do podjęcia takiej czynności. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy były twierdzenia pozwanych odmawiające mocy dowodowej i wiarygodności oświadczeniu o uznaniu długu, potwierdzeniom sald i rozrachunkom za rok obrotowy 2020, ponieważ na powodzie nie spoczywał ciężar dowodowy w zakresie wykazania istnienia oraz wysokości zadłużenia ze stosunku podstawowego; z tych samych przyczyn chybiona jest argumentacja dotycząca spóźnionego powołania tych dowodów. Pozwani z kolei – poza podniesieniem twierdzeń w tym zakresie – nie przedstawili żadnych dowodów, z których wynikałoby, że wymagalne zobowiązania J. W. wynikające ze stosunku podstawowego nie odpowiadają sumie wekslowej, a tym samym nie udowodnili zasadności zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym.

Dla porządku trzeba dodać, że zasadności tego zarzutu nie potwierdza także materiał dowodowy złożony przez stronę powodową. Treść załączonej do pozwu deklaracji wekslowej nie sprzeciwia się w żadnej mierze temu, by remitent wypełnił weksel na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanej z tytułu zapłaty cen sprzedaży za towary wymienione w przedłożonych następnie fakturach, w szczególności w jakikolwiek sposób nie ograniczono tam od strony przedmiotowej rodzaju zobowiązań J. W., których wykonanie miałyby w intencji osób zawierających porozumienie zostać zabezpieczone przez wystawienie weksla własnego in blanco, ustalając jedynie, że suma wekslowa ma odpowiadać całości należności przysługującej remitentowi. Łączna wysokość należności stwierdzonych fakturami wynosi 32.896,64 zł, co nie daje podstaw do uznania, że porozumienie wekslowe zostało naruszone poprzez wypełnienie weksla na sumę przekraczającą rozmiar zobowiązań ze stosunku podstawowego, a remitent bezsprzecznie może skorzystać ze swych uprawnień w mniejszym zakresie od zagwarantowanego w treści porozumienia. Także pozostałe złożone przez powoda dokumenty nie dają podstaw do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia

sprawy, a mianowicie świadczących o tym, że zadłużenie pozwanej stwierdzone złożonymi fakturami nie istniało bądź wygasło w całości lub w części. Pozwani wskazywali na rzekomą fakturę Nr (...) z dnia 31 grudnia 2014 r. na kwotę 13.280,13 zł, która miałaby zostać ujęta w rozrachunku za rok 2020 jako zapłacona i zmniejszająca rozmiar zadłużenia, jednak po pierwsze, treść powołanego dokumentu nie daje bynajmniej wystarczających podstaw do przyjęcia, że wskazywany zapis dotyczył jakiegokolwiek faktury, po drugie, powód z takiej faktury nie wywodził swojej wierzytelności w jakiegokolwiek części i po trzecie, treść dokumentu rozrachunku nie pozwala jednoznacznie ustalić, że pozycja, na którą wskazują pozwani, stwierdza zapłatę przedmiotowej kwoty w ramach wykonania zobowiązań spoczywających na J. W.. W tym zakresie Sąd II instancji nie podziela ustaleń Sądu meriti, który z powyższego dokumentu wywiódł twierdzenie o uiszczeniu przedmiotowej należności na rzecz wierzyciela. Ustalenia Sądu I instancji dotyczące podpisania przez pozwanych deklaracji wekslowej, wystawienia przez J. W. weksla własnego in blanco oraz podpisania go przez P. W. w charakterze poręczyciela oraz późniejszego uzupełnienia tego weksla przez powoda jako remitenta i zawiadomienia o tym pozwanych są prawidłowe i Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne. Pozostałe fakty ustalone przez Sąd niższej instancji – jak zawarcie przez powoda i pozwaną umowy zobowiązującej J. W. do czynienia zakupów u powoda za określoną kwotę minimalną, stan salda wzajemnych rozliczeń na dzień 31 stycznia 2014 r. w kwocie przekraczającej rozmiar zobowiązań pozwanej, na które powoływał się powód w związku z wypełnieniem weksla czy złożenie przez pozwaną oświadczenia o uznaniu długu wynikającego z innego źródła niż stosunki prawne wskazane ostatecznie przez stronę powodową jako leżące u podstaw uzupełnienia weksla – należy uznać za niemające wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Z powyższych rozważań wynika, że zarzuty apelacji są trafne. Przede wszystkim Sąd Rejonowy dokonał niewłaściwej oceny materiału dowodowego, częściowo błędnie wywodząc z dokumentów złożonych przez stronę powodową okoliczności mające świadczyć o naruszeniu przez remitenta weksla zawartego wcześniej z wystawcą weksla porozumienia wekslowego, a częściowo przypisując prawidłowo ustalonym okolicznościom przymiot istotności dla rozstrzygnięcia sprawy, choć w rzeczywistości nie świadczyły one o naruszeniu przez remitenta porozumienia wekslowego. Po drugie, Sąd nie nadał wystarczającej wagi wynikającemu z art. 6 k.c. rozkładowi ciężaru dowodu w sytuacji, gdy dłużnicy wekslowi podnieśli zarzut oparty na treści art. 10 prawa wekslowego, co skutkowało nałożeniem na powoda obowiązku przedstawienia dowodów obrazujących stan zadłużenia pozwanej wynikającego ze stosunków podstawowych, którego spłatę miał zabezpieczyć weksel, podczas gdy w rzeczywistości ciężar dowodowy w tym zakresie spoczywał na pozwanych, którzy z przywoływanych faktów wywodzili określone skutki prawne. W efekcie Sąd nieprawidłowo zastosował art. 10 prawa wekslowego, uznając, że w sytuacji podniesienia przez pozwanych zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym uprzednio porozumieniem wekslowym i nieprzedstawienia przez powoda dowodów obalających prawdziwość tych twierdzeń zarzut ten jest zasadny i że nie powstało zobowiązanie o treści wyrażonej w wekslu, co ostatecznie skutkowało oddaleniem powództwa. Rozstrzygnięcie to narusza prawo i w trybie art. 386 § 1 k.p.c. podlega zmianie poprzez utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty z dnia 24 października 2019 r. wydanego w uprzednio toczącym się w niniejszej sprawie postępowaniu nakazowym. Merytoryczna korekta orzeczenia skutkowałą też koniecznością modyfikacji rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, gdyż zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu przewidzianą w art. 98 k.p.c. koszty te winni ponieść w całości pozwani jako przegrywający sprawę. Na koszty poniesione przez powoda składa się: opłata od pozwu w kwocie 400,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600,00 zł, obliczone w myśl § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł – co daje w sumie 4.017,00 zł (400 zł + 3.600,00 zł + 17,00 zł = 4.017,00 zł). Należności te częściowo (do kwoty 2.817,00 zł) zostały zasądzone w utrzymanym w mocy nakazie zapłaty, wobec czego tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem zarzutów należało zasądzić różnicę pomiędzy całością należnych kosztów a sumami przyznanymi w nakazie zapłaty, a zatem kwotę 1.200,00 zł (4.017,00 zł – 2.817,00 zł = 1.200,00 zł). O kosztach postępowania apelacyjnego również orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., gdyż pozwani przegrali sprawę także i na tym jej etapie. Na podlegające zwrotowi koszty składa się: opłata od apelacji w kwocie 1.597,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800,00 zł, obliczone stosownie do § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) – co daje w sumie 3.397,00 zł (1.597,00 zł + 1.800,00 zł = 3.397,00 zł). Ponieważ powód uiszczył zarówno

opłatę od wniosku o doręczenie wyroku Sądu I instancji z uzasadnieniem w kwocie 100,00 zł, jak i opłatę od apelacji w pełnej wysokości, a więc w kwocie 1.597,00 zł, zaś art. 25b ust. 2 zd. I ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1125) nakazuje opłatę uiszczoną od wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem zaliczyć na poczet opłaty od środka zaskarżenia, oznacza to, że kwota 100,00 zł została przez powoda uiszczona nienależnie i podlega zwrotowi w oparciu o art. 80 ust. 1 powołanej ustawy.